

Sprzeczności między księgami

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Apokalipsa

Stosunek	do	nieprzyjaciół
Dobroć		boża
Ilu	synów	Abraham
Kłamstwo	dla	Boga
Tabu	imienia	boskiego
Rozwód		
Mądrość czy głupota ?		

Apokalipsa

Jak wiemy z Nowego Testamentu, który to jest zbiorem pism sekty eschatologicznej w łonie judaizmu, na Ziemi odbędzie się kiedyś Armagedon — apokaliptyczny sąd nad ludzkością połączony ze zniszczeniem grzeszników, ziemi i odbudowa „rajskiego parku” tu na ziemi względnie w jakimś enigmatycznym Niebie. Jest to jednak zupełnie nie do pogodzenia z autorytetem boga, który ponoć ma coś wspólnego z Jahwem ze ST. W Starym Testamencie ten Bóg po zniszczeniu życia na ziemi, za czasów Noego, kiedy to „z głądzone [zostało] wszelkie ciało, które się ruchało na ziemi: ptaków, zwierząt, bestyj, i wszystkich ziemopłazów, które się płazają po ziemi, wszyscy ludzie. I wszystko w czym jest duch żywota na ziemi, pomarło” (Rdz 7,21n, Wujek). Bóg uczynił te apokalipsę, gdyż w pewnym momencie doszedł do wniosku, że jednak ludzkość ma złe przyrodzenie (pomimo zatracenia plemienia Kainowego i zastąpienia go plemieniem Setytów). Po wytraceniu wszelkiej „duszy żywiącej” Jahwe skonał jednak co innego. Kiedy Noe wyszedł suchą nogą z arki i złożył Jahwemu ofiarę całopalną, „zawoniał Pan wonnością wdzięczności, i rzekł: Żadną miarą więcej nie będę przeklinał ziemi dla ludzi: zmysł bowiem i myśl serca człowieka skłonne są do złego od młodości swego; **przełoż więc nie pobiję więcej wszystkiej duszy żyjącej, jakom uczynił. Po wszystkie dni ziemi siew i żniwo, zimno i gorąco, lato i zima, noc i dzień nie ustaną**” (Rdz 8,21n, Wujek). Jahwe wykluczył jakąkolwiek możliwość ponownej apokalipsy. Czy Jahwe zmienia zdanie? Zauważmy, że Bóg wykluczył apokalipsę z tego względu, że uznał, że człowiek z przyrodzenia jest zły i nie może go za to karać. Bóg uznał wrodzoną grzeszność jako coś naturalnego, za co nie sposób go karać. Posłuszeństwo człowieka względem Boga polegać miało na czczeniu go, składaniu mu ofiar, posłuszeństwu jego nakazom, nie miała to być nieskazitelność moralna. Dlaczegoż adwentyści nie dostrzegają swych jawnych sprzeczności z Pismem Św.?

Stosunek do nieprzyjaciół

Stary Testament i Nowy zajmują w tej kwestii dwie przeciwne postawy. W ST nieprzyjaciół się mordowało („*Tak, Panie, niechaj zginą wszyscy Twoi wrogowie*”, BT Sdz 5, 31). Dawid — wielki król Izraela — mówi do swoich wrogów: „*Idę na ciebie w imię Pana Zastępów, Boga wojsk Izraelskich. (...) Ponieważ jest to wojna Pana, On więc odda was w nasze ręce*” [BT, 1 Sam 17, 45-47]. Natomiast w NT nieprzyjaciół się już błogosławi i kocha („*Błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie a nie złorzeczcie!*”, BT, Rzym.12,14)

Bóg ST jest bogiem nienawiści, bóg NT — bogiem miłości

W ST Bóg jest złowrogi, ocala tylko swoich, innych morduje i złorzeczy im. W ST widzimy boga, który wdycha woń swoich ofiar, nakazuje ohydne rzezie, karze wodzów, którzy nie pozabijali dostateczną liczbę wrogów

Ile synów miał Abraham ?

„Przez wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne syna składał na ofiarę” (Heb 11, 17; BT) — mówi św. Paweł. To jednak nie był jedyny jego syn: „Abram miał lat osiemdziesiąt sześć, gdy mu Hagar urodziła Izmaela” Rdz 16, 16 i „Abraham miał sto lat, gdy mu się urodził syn jego Izaak” Rdz 21, 5; BT). A może Paweł nie nazywał po prostu Izmaela synem z tego powodu, że był on zrodzony z niewolnicy ? Otóż nie, wcześniej do Galatów pisał: „Abraham miał dwóch synów” (Gal 4, 22; BT). Czy to pisał ten sam człowiek ? Jednak i tutaj myli się, gdyż „Abraham poślubił jeszcze drugą kobietę, imieniem Keturą. Ona to urodziła mu Zimrana, Jokszana, Medana, Midiana, Jiszbaka i Szuacha” (Rdz 25, 1; BT). Obeznany był z Prawem ten zaciekle przeciwnik Prawa.

Kłamstwo dla Boga

„Bóg nie potrzebuje naszych kłamstw”
(ST, Hiob 13, 7)

„Jeśli więc przez moje kłamstwo prawda Boża tym więcej przyczynia się do chwały jego, to dlaczego jeszcze i ja miałbym być sądzony jako grzesznik ?”
(NT, Paweł do Rzym. 3, 7)

Tabu imienia boskiego

„Nie używaj imienia Boga na daremno”
(ST, Wj 20, 4)

„Każdy, kto wzywać będzie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”

(NT, Dz 2, 21)

Pan nie jest Bogiem, ale często tłumaczenia katolickie mają tendencję do mieszania obu terminów. Z tego również można wywnioskować, że Pan Jezus nie może być jednością z Bogiem, bo jego imię należy wzywać, a Boga nie można.

Rozwód

„Jeśli mężczyzna poślubi kobietę i zostanie jej mężem, lecz nie będzie jej darzył życzliwością, gdyż znalazł u niej coś odrażającego, napisze jej **list rozwodowy**, wręczy go jej, potem odeśle ją od siebie. Jeśli ona wyszedłszy z jego domu, pójdzie i zostanie żoną innego, a ten drugi też ją znienawidzi, wręczy jej list rozwodowy i usunie ją z domu, albo jeśli ten drugi mąż, który ją poślubił, umrze, nie będzie mógł pierwszy jej mąż, który ją odesłał, wziąć jej powtórnie za żonę jako splugawioną.”
(Deu 24, 1n; BT)

„Każdy, kto odda swoją żonę, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo”

(Łk 16, 18; BT)

mimo, iż Jezus często deklarował swoje przywiązanie do Prawa, to wprowadził zakaz powtórnego ożenku, co według Prawa było dozwolone (poza przytoczonym wyjątkiem)

Smutek

Czy smutek jest zły, czy też dobry ? Jezus, syn Syracha twierdzi, że jest czymś złym, czymś co niczego dobrego nie przynosi. Jezus, syn Boga, twierdzi coś odwrotnego: smutek daje nadzieję na przyszły raj, natomiast radość daje ci bilet do piekła. Stary Testament wyraźnie góruje nad nowym, stary Jezus, nad nowym Jezusem.

„Nie wydawaj duszy swej smutkowi ani nie dręcz siebie myślami. Radość serca jest życiem człowieka, a wesołość męża przedłuża dni jego. Wytłumacz sobie samemu, pociesz swoje

„Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni”
(Mt 5, 4; BT)

„Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie.”

serce,
i oddal długotrwały smutek od siebie;
bo smutek zgubił wielu i nie ma z niego
żadnego pożytku."
(Syr 30, 21n; BT)

(Łk 6, 25; BT)

Bóg objawia się przez mądrość czy przez głupotę

„Jako pierwsza przed wszystkim stworzona została mądrość, rozum roztropności od wieków. (...) Synu, od młodości swej staraj się o naukę, a będziesz ją nabywał aż do siwizny. Jak oracz i siewca przystępuj do niej i czekaj na dobry jej plon; trochę się utrudzisz pracując nad nią, ale wnet będziesz spożywał jej owoce. Jakże bardzo twarda jest dla nieuków, a lekkoduch w niej nie wytrwa. (...) Szczęśliwy mąż, który się ćwiczy w mądrości i **który się radzi swego rozumu**, który rozważa drogi jej w swym sercu i zastanawia się nad jej ukrytymi sprawami. (...) Nie może zdobyć wykształcenia ten, komu brak zdolności, ale jest zdolność, która przymnaża goręczy. Wiedza mędrca jak potop rozlewać się będzie, a rada jego jak żywe źródło. Jak naczynie stłuczone jest wnętrze głupiego: nie zatrzyma żadnej wiedzy. Jeśli rozumny człowiek usłyszy słowo mądre, pochwali je i dorzuci doń swoje; gdy głupi posłysz, nie spodoba mu się i odrzuci je za plecy. Wyjaśnienia głupiego są jak toboły w drodze, na wargach zaś mądrego znajdzie się wdzięk. Usta roztropnego będą poszukiwane na zgromadzeniu, a mowy jego będą rozważane w sercu. Jak dom zniszczony, tak mądrość głupiego, a wiedza nierozumnego to słowa nieskładne. Nauka dla nierozumnego to pęta na nogi i jakby więzy na prawej ręce. Głupi przy śmiechu podnosi swój głos, natomiast człowiek mądry ledwie trochę się uśmiechnie. Nauka dla rozumnego jest jak ozdoba złota i jak bransoleta na prawym ramieniu. Noga głupiego jest skora, by wejść do domu, człowiek z ogładą, przeciwnie, krępować się

„Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża. Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Napisane jest bowiem: Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę. Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczoney? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi. Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Niewielu tam mędrców według oceny ludzkiej, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest, unicestwić” (1Kor 1, 17n; BT)

Znów prorocy Starego Testamentu ukazują swą wyższość od chrześcijaństwa. Jezus nie przestrzegał swych uczniów, że Bóg odtąd objawiać się będzie przez głupotę głoszenia zmartwychwstałego Chrystusa. Jezus nie mówił, że zamierza deprimować mędrców (mówił co najwyżej o przewyższaniu ich w mądrości, np. Mt 5, 20) To są słowa św. Pawła, który nie raz ukazał swą ignorancję wobec nauczania Jezusa.

będzie. (...) Wargi głupich obficie wylewać będą głupstwa, słowa zaś mądrych odważone będą na wadze.

Na ustach głupich jest ich serce, w sercu mądrych są ich usta. (...) Nie wdawaj się z głupim w długie rozmowy i nie chodź do tego, kto nie ma rozumu."

Eklezjastyk, czyli Mądrość Jezusa, syna Syracha

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-05-2002 Ostatnia zmiana: 16-08-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,208) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,208>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna**

lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl